– Dymisja Krzysztofa Kiliana z funkcji prezesa PGE ma związek z projektem budowy Elektrowni Opole i innych elektrowni węglowych. Z punktu widzenia państwa są to inwestycje o istotnym znaczeniu. Natomiast z punktu widzenia korporacyjnego – bardzo trudne – mówi naszemu portalowi Tomasz Chmal, ekspert z Instytut Sobieskiego.

Zdaniem eksperta mogło tu dojść do rozbieżności stanowisk. I stąd taka decyzja personalna. Ma ona także związek – o czym jest mowa wprost w komunikacie PGE – z wcześniejszym zdymisjonowaniem przez radę nadzorczą PGE dwojga członków zarządu tej spółki.

– Z jednej strony większościowy właściciel ma prawo do wyboru członków zarządu takiej spółki. Z drugiej jednak, prezes zarządu powinien mieć wpływ na to, w jakim zestawieniu personalnym pracuje, z jakimi ludźmi jest w stanie się dogadywać. Nie jest to co prawda nigdzie wprost zapisane. Zatem formalnie właściciel może sobie wymyślać dowolną personalnie drużynę. Jednak prezes powinien mieć wpływ na jej dobór. Nie ma przecież większego sensu spierać się na kolejnych posiedzeniach zarządu i nie mieć konsensusu. Zatem w sytuacji, gdy prezes wie, że nie będzie mógł pracować, albo chciałby pracować z danym zespołem, ale nie ma praktycznie takiej możliwości – dymisja Kiliana nie dziwi.

[mc4wp_form id=”84″]

– Jednak – tłumaczy dalej Chmal – myślę, że ten aspekt w całej tej sprawie jest mniej istotny. Istnieje fundamentalny problem dużych polskich firm energetycznych: jak pogodzić interesy państwa (zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego, pokrycia zapotrzebowania na energię elektryczną w długim okresie i z czego ją wytwarzać), a interesami ekonomicznymi spółek, zapisami Kodeksu Spółek Handlowych oraz krótkoterminowej ocenie wyników finansowych firm. Jedna i druga strona ma swoje argumenty – twierdzi Chmal.

– Mamy tu do czynienia z ewidentnym konfliktem wartości, który tylko ustawodawca jest w stanie rozwiązać. Bo przecież każdy inny zarząd zostanie postawiony przed podobnym dylematem – ocenia ekspert.

Źródło: Biznes Alert. Czytaj dalej...

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].